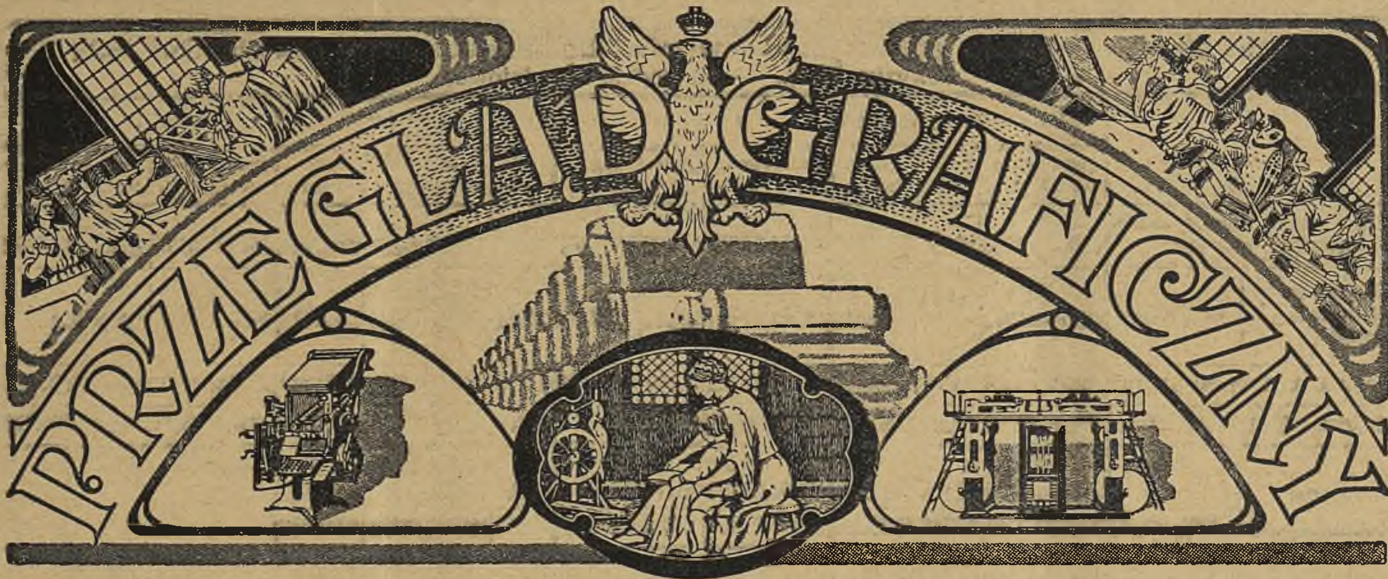
Nr. 42. Poznań, sobota, 20 października 1923. Rocznik 4.



Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Mocą uchwały Walnego Zebrania z dnia 7 sierpnia 1923, zatwierdzonej dekretem Ministerstwa Skarbu z dnia 9 października 1923 r. podwyższa

HURTOWNIA DRUKARSKA W POZNANIU

swój dotychczasowy kapitał akcyjny, wynoszący mk. 15.000.000.—

o dalsze marek 300.000.000

do ogólnej wysokości marek 315.000.000

przez wydanie akcji II emisji na warunkach następujących:

1) dotychczasowi akcjonarjusze otrzymać mogą na każde nominalne mk. 1.000 I emisji 10 akcyj imiennych po kursie 150% i 10 akcyj na okaziciela po kursie 300% II emisji. Nasamprzód jednak pobrane być muszą akcje imienne.
2) Akcje II emisji biorą udział w zyskach od 1. 7. 1923.
3) Akcjonarjusze, chcący wykorzystać dokup II emisji zechcą się zgłosić niezwłocznie w lokalu «Hurtowni Drukarskiej» w Poznaniu, Stary Rynek Nr. 4. Telefon 2555.

POZNAŃ, dnia 17 października 1923 r.

HURTOWNIA DRUKARSKA TOWARZYSTWO AKCYJNE

Rada Nadzorcza: *Edward Pawłowski.*

Zarząd: *Teodor Kryg.*

Obecna płaca w zawodzie graficznym w Poznaniu, obowiązująca od 16 października 1923 (zwyżka 75 % — 46 godzin tygodniowo).

	w 1 roku po wyuczeniu				do 21 lat				do 24 lat				ponad 24 lata			
	godz. zwycz.	godz. 50 %	godz. 100 %	tygodniowo	godz. zwycz.	godz. 50 %	godz. 100 %	tygodniowo	godz. zwycz.	godz. 50 %	godz. 100 %	tygodniowo	godz. zwycz.	godz. 50 %	godz. 100 %	tygodniowo
Zecer ręczny, litograf, kamieniodrukarz, chemigraf	39013	58520	78026	1794598	43734	65601	87468	2011764	52075	78113	104150	2395450	63452	95178	126904	2918792
Oddziałowy, Metrampaż, Korektor — 10 % więcej	42914	64371	85828	1974044	48107	72161	96214	2212922	57283	85925	104566	2635018	69797	104696	139594	3210662
Zecer maszynowy 20 % więcej	46816	70224	93632	2153536	52481	78722	104962	2414126	62490	93735	124980	2874540	76142	114213	152284	3502532
Oddział. w linotyp. 10 % więcej	51498	77247	102996	2368908	57729	86594	115458	2655534	68739	103109	137478	3161994	83756	125634	167512	3852776
	w pierwszych 2 latach				w 3 i 4 roku				po 4 latach							
Introligator	36239	54359	72478	1666994	45355	68033	90710	2086330	54250	81375	108500	2495500				
Oddziałowy w intr. 10 % więcej	39863	59795	79726	1833698	49891	74837	99782	2294986	59675	89513	119350	2745050				
	po wyuczeniu				po 1 roku				po 3 latach				po 5 latach			
Nakładaczki lub pracow. introligatorskie	10899	16349	21798	501 354	14364	21546	28728	660 744	22923	34385	45846	1054458	28714	43071	57428	1320844
	w 1 roku				w 2 roku				w 3 roku				w 4 roku			
Uczniowie	4 643	6 965	9 286	213 578	9 347	14021	18694	429962	11695	17543	23390	537 970	16364	24546	32728	752 744

Do naszych Abonentów!

Wskutek dalszego podrożenia papieru, podwyższenia kosztów za robociznę i druk, wydawnictwo naszego czasopisma jest zmuszonem

przedpłatę na listopad

także podwyższyć. „Przegląd Graficzny i Papierniczy“ kosztuje

30.000 marek

z przesyłką pocztą w dom. Do numeru bieżącego dołączamy

kartę płatniczą

na P. K. O., za pomocą której prosimy jaknajprędzej odnowić przedpłatę, inaczej bowiem dostawa czasopisma naszego ulegnie przerwie. Wszelkie reklamacje — po zapłaceniu prenumeraty — o niedostarczanie „Przeglądu Graficznego i Papierniczego“ prosimy skierować do miejscowego urzędu poczty.

Komunikaty
Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Zebranie miesięczne Wydawców

celem omówienia prenumeraty

na grudzień 1923

odbędzie się w piątek, dnia 2 listopada 1923

po południu o godzinie 3

w lokalu związkowym **przy Starym Rynku nr. 4.**

Sekr. gen.: *Kryg.*

Umieściliśmy w gazetach codziennych następujący komunikat:

Niespodzianki dla czytelników gazet.

Od 1 października płaciliśmy za wagon (10 000 kg.) papieru 240 miljonów marek. Nie zdołaliśmy jeszcze ochłonąć po tej ponownej podwyżce, a już w tydzień później fabrykanci wydali nowe rozporządzenie, mocą którego podnieśli cenę odrazu o 50% czyli 360 miljonów za wagon. Mówimy o r o z p o r z ą d z e n i a c h fabrykantów papieru, gdyż taki charakter noszą ich doniesienia o podwyżkach cen. Tworząc bowiem rodzaj kartelu a mając zarazem, wobec niedostatecznej liczby papierni w Polsce, monopol wytwórczy, dyktują ceny wedle swego upodobania. W następstwie tego ogładza się szerokie koła społeczeństwa pod względem zaopatrywania ich w strawę duchową. Zanosi się zatem na zaćmienie kultury i oświaty w całej Polsce, co z tem większą słusznością i pewnością twierdzić możemy, że dotychczasowe fantastyczne skoki cen nie zadawalają fabrykantów papieru bynajmniej. Ostatnio zapowiedzieli bowiem poprostu, że w przyszłości dyktować będą swe ceny w złocie lub frankach szwajcarskich. Słów nam brak, aby należycie określić zachowanie się tego przemysłu, od którego łaski i niełaski zależny jest stopień oświecenia i uświadomienia obywatelskiego w państwie. W tych warunkach moralną odpowiedzialność za wszelkie smutne następstwa, wywołane tym stanem rzeczy, musimy oddalić od siebie, składając je na tych, którzy je wywołują, i tych, co tym stosunkom nie zapobiegają.

Niżej podpisany Związek, zniewolony zatem koniecznością, uchwalił podwyższenie przedpłaty z dniem 1 listopada o 50%.

Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

„Polski Cennik Drukarski“.

Od 15 października począwszy obowiązuje mnożnik 21.000 %.

Sekr. gen.: *Kryg.*

Wyjątkowa zwyżka płac.

Na skutek wniosku Związku Zawodowego Drukarzy na Polskę Zachodnią **o wyjątkowe** podwyższenie zarobków od połowy października rb. począwszy, — nadzwyczajne zebranie Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią, odbyte dnia 19. bm., uwzględniając obecne ciężkie warunki ekonomiczne, przyznało żądaną podwyżkę 75 % od dnia 16 października począwszy, policzając zwyżkę tę na poczet orzeczenia wzrostu drożyzny, stwierdzonego przez komisję statystyczną przy Magistracie miasta Poznania na 1 listopada rb.

Układ cennikowy z dnia 24 marca 1922 r. nie zostaje tem w niczem naruszony.

Tabelkę z rozliczeniem nowych płac zamieszczamy drugostronnie.

Sekr. gen.: *Kryg.*

Z chwili bieżącej

„Krakowska Spółka Wydawnicza", Sp. Akc. Kraków. Spółka akcyjna zawiązała się w Krakowie w celu prowadzenia własnej drukarni, litografji i księgarni i w celu wydawania własnym nakładem i sprzedaży wszelkiego rodzaju wydawnictw, jako to książek, broszur, czasopism, dzienników i innych druków. Kapitał zakładowy spółki wynosi 200 miljonów marek, podzielonych na 20 000 akcyj po 10 000 marek nominalnej wartości każda. Akcje wolno łączyć w zbiorowe po 50 000 i 100 000 mk. Koncesjonarjuszami spółki są: Szczepan hr. Tarnowski, Władysław hr. Bobrowski, prof. dr. Tadeusz Sinko, prof. dr. Władysław Leopold Jaworski, prof. dr. Stanisław Estreicher, dr. Adam Muszyński, Spółka rolniczo-przemysłowa w Krakowie i Krakowska Spółka Wydawnicza, Spółka z o. o.
oprawy.

Z przemysłu graficznego w Czechosłowacji. W drukarniach panuje zastój, szczególnie skarżą się na brak zleceń właściciele zakładów graficznych w Pradze. Pomimo poważnej zniżki cen, za prace drukarskie biura handlowe i przemysłowe jeszcze mniej aniżeli dawniej zamawiają druków, posługując się natomiast aparatami do powielania. Stąd po wielkich miastach właściciele drukarń coraz bardziej obniżają cenę za druki i sprawiają sobie wzajemnie konkurencję, tem dotkliwszą, bo koszty produkcyjne bynajmniej nie zmalały. Bardzo wiele zleceń na wykonanie druków napływa z całej republiki do sąsiednich tańszych wskutek dewaluacji marki Niemiec. Do niedawna bardzo wiele katalogów i także czasopism nietylko że drukowano w Niemczech, ale i stamtąd rozesłano adresatom w Czechach pod opaską przez pocztę niemiecką. Oszczędności, które wskutek tańszej poczty niemieckiej zleceniodawcy porobili, pokrywały koszty druku. Rząd krajowy w interesie przemysłu graficznego wydał był rozporządzenie, na mocy którego nałożono wysokie cło na druki wykonywane w Niemczech, a dawanie zleceń na wykonanie druku w Niemczech czasopism wychodzących w Czechosłowacji zakazał wogóle. Zakaz odniósł jednakże połowiczny tylko skutek, bo jeszcze sporo czasopism wychodzących w Czechach drukowanych bywa w Niemczech, naprzykład „Reformblatt" i wydawane przez firmę księgarską Mercy czasopismo „Leben". Na domiar złego w całym kraju powstało sporo nowych drukarń, szczególnie w Pradze i innych większych miastach, stąd wzmogła się dotkliwsza coraz więcej konkurencja.

Położenie kamieniodrukarzy natomiast jest nieco korzystniejsze, gdyż wskutek zastoju w handlu wzmogła się konkurencja, która w ożywiony sposób posługuje się reklamą plakatową. Również napływ innych prac litograficznych powiększył się znacznie, a konkurencja niemiecka upadła niemal zupełnie.

Z przemysłu graficznego w Niemczech. Czołowe myto tygodniowe dla pracownika graficznego wynosiło za tydzień od 6 do 12 października włącznie dwa i pół miljarda marek. Dopłata dla składaczy maszynkowych wynosiła 270, dla rewizorów maszyn 260 miljonów marek. Myto tygodniowe dla uczni drukarskich wynosiło od 100 do 375 miljonów marek. — Czołowe myto za tydzień od 13. do 19. wynosi przeszło 6 miljardów marek.

Stowarzyszenie drukarzy w Niemczech wypowiedziało umowę cennikową na 31 grudnia rb. Układy nad ustaleniem nowego cennika rozpoczną się z dniem 27 października.

Mnożnik drożyźniany na prace drukarskie podwyższono z dniem 3 października na 3,6 miljonów, a od 13. bm. na 35 miljonów.

Cenę za papier gazetowy na październik ustalono na 28½ fenygów złotych za kg. papieru rolowego, a na 29½ fen. złotych za papier płaski.

Z przemysłu wydawniczego w Niemczech. Mnożnik drożyźniany na książki wynosi od 10 października 170 miljonów, co równa się bankructwu przemysłu księgarskiego. Nowe wydawnictwa książkowe są wobec tego uniemożliwione, co znów wpłynie nader ujemnie na przemysł graficzny wogóle. Wielkie firmy wydawnicze w Lipsku upadają, drukarnie tamtejsze znacznie ograniczyły ruch pracy, wszystko zaledwie wegetuje. Dotychczasowy zapas książek jest poważny i starczy zapewnie na wyprzedaż przez całą zimę.

Następujące czasopisma przestały wychodzić: „Handels- und Gerichts-Ztg.“ we Frankfurcie nad Menem, rybackie czasopismo fachowe „Deutsche Fischerei-Correspondenz“, wychodzące od 27 lat w Troisdorf, a „Schönheider Wochenblatt“ przestał wychodzić codziennie i ukazuje się trzy razy tygodniowo.

Dyrekcja wydawnictwa „Bremervörder-Zeitung“ w Bremenie pobiera jako prenumeratę — zboże! Wydawnictwo ogłosiło: „Kto z naszych Szanownych Czytelników unikać chce dopłaty za abonament ubiegły, może odtąd u nas na cały miesiąc zamówić gazetę i otrzymać ją w tym okresie bez przerwy, bez żadnych dalszych poborów, jeżeli zapłaci nam 20 funtami żyta, które oczywiście złożyć trzeba w administracji naszego czasopisma. Także przenicę przyjmujemy jako zapłatę za abonament naszej gazety.“

Gazeta „Schwabische Donau-Zeitung“ w Dillingen za dostarczanie swego wydawnictwa wymaga na czwarty kwartał również zboże i to 30 funtów pszenicy, lub 35 funtów żyta, lub 35 funtów jęczmienia! — Pojedyńczy numer „Berliner Tagebl.“ kosztuje 50 miljonów marek.

Z przemysłu introligatorskiego w Czechosłowacji. Położenie w przemyśle introligatorskim nie przedstawia się korzystnie, gdyż w przemyśle graficznym, od którego introligatorstwo jest zależne, panuje dotkliwy zastój, a do tego pewną liczbę dzieł literackich wykonuje się w Lipsku. W mniejszych zakładach introligatorskich również położenie jest niekorzystne, gdyż publiczność ogranicza zakup książek i stąd o wiele mniej aniżeli dawniej daje książek do

Banknot miljardowy! Złożono na naszym stole redakcyjnym celem opisu banknot miljardowy, oczywiście niemiecki. Banknot ten to tysiącmarkówka z datą 15 grudnia 1922 roku, którą jednakże czasu swego z niewiadomej nam przyczyny w obieg nie puszczono, a które to banknoty tysiącmarkowe zamieniono na miljardowe w ten sposób, że po jednej i drugiej stronie skośnie z lewej strony od dołu do prawej u góry nadrukowano farbą czerwoną „Eine Milliarde Mark.“ Banknot wykonany jest zresztą z wcale dobrego papieru z niebieskiemi włóknami w połowie pierwszej strony, na której znajduje się też podobizna wizerunku słynnego w średniowieczu mistrza mennicy w Norymberdze Jörga Herz. — Ponieważ waluta niemiecka należy obecnie do najgorszych na całym świecie, przeto za banknot miljardowy niemiecki zyskuje się w Polsce coś 150 000 marek, a gdy to czytelnicy przeczytają — prawdopodobnie jeszcze o wiele mniej.

Dzieci niemieckie o znaczeniu gazety w domu. Niemieckie gazety fachowe podają wypracowanie ucznia szkoły Emila Thoma we Fryburgu w Badenji w przedmiocie, o którem w nagłówku mowa, które brzmi w dosłownem tłomaczeniu: „Wczoraj powiedziała matka moja, że nie będzie dalej abonować gazety, ponieważ jest za drogą. Na to powiedziałem: „Kto gazetę rozsądnie czytuje, ten oszczędza sporo pieniędzy. Z gazety dowiadujemy się, kiedy podrożeje kolej, chleb, opłata za gaz i inne rzeczy. Jeżeli o tem czytamy zawczasu, wówczas możemy się do tego zastósować i poprzednio czynić zakupy. Przez to oszczędzamy bardzo wiele. Atoli ludzie nie czytający gazet o tem wiedzieć nie mogą i ponoszą przez to olbrzymie straty. Z tego powodu należy odnowić przedpłatę za gazetę, inaczej bowiem drukarze i redaktorzy stracą chleb. Gdy to wszystko rozłożyłem matce, wówczas odrzekła mi: „Masz słuszność, nie odmówię przedpłaty za gazetę“.

Powyższą notatkę podajemy jako charakterystyczny objaw chwili obecnej i na dowód, że w Niemczech nietylko rząd ale i szkoła stara się o podtrzymanie bytu gazet. Oby i u nas w Polsce tak było; nie zaszkodziłoby w każdym razie, ażeby na ten temat i w szkołach polskich nauczyciele polecili dziatwie wykonać stosowne wypracowanie.

Z przemysłu graficznego w Chinach. Przemysł graficzny w Szanghaju rozwinął się znakomicie w ostatnich dziesięciu latach. Obok kilku olbrzymich drukarń pod kierownictwem europejskiem powstał liczny szereg drukarń chińskich, mniejszych, które wszystkie mniej lub więcej znakomicie prosperują. Pracujący w poszczególnych zakładach drukarze, składacze czcionek i maszyniści wpracowali się wystarczająco; praca ich wobec skromnych wymagań pod względem płacy jest zadowalniającą. W głównych drukarniach ustawione są modne zagraniczne maszyny drukarskie, pędzone siłą elektryczną lub parą, w mniejszych ustawione są jeszcze po części tłocznie ręczne. Tłocznie i inne maszyny drukarskie pochodzą przeważnie z Ameryki lub Anglji, kraje te wyparły konkurencję niemiecką podczas wojny światowej zupełnie. Także tanie maszyny japońskie znajdują się w użyciu. Tłoczki (tyglówki) wyrabiane bywają w lejarniach chińskich i kosztują od 110 do 125 dolarów meksykańskich za sztukę. Firma „Commercial Press Ltd.“ podrabia zagraniczne tłocznie i puszcza w handel. Niemal każda wielka drukarnia posiada własną lejarnię czcionek i stereotypię.

Drukarz chiński kupując maszynę drukarską zważa w pierwszym względzie na cenę, gdyż nie jest w stanie poznać się na mniejszych lub większych zaletach tejże, nie umie rozróżnić odmiennych rodzaji konstrukcji. Produkcja drukarń nawet pod kierownictwem europejskiem w stosunku do naszej jest średnią, chociaż w ostatnim czasie spostrzec można zmianę na lepsze. Za pospieszną tłocznię niemiecką, zależnie od wielkości, płacą od 2000 do 6800 taelów (á 3 marki złote). Amerykanie na swe ceny za tłocznie pośpieszne udzielają do 30 proc. upustu i kredytują do 12 miesięcy.

Organizacji fachowych, czy to drukarzy i składaczy czcionek, czy też właścicieli zakładów graficznych nie ma dotychczas w Szanghaju wcale. Istnieje atoli pomiędzy właścicielami zakładów graficznych cicha umowa, według której żaden właściciel drukarni chińskiej nie nakłania pracownika graficznego do opuszczenia pracy zajmowanej w innym zakładzie, a przejścia do własnego.

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Z Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Ostatnie zebranie Stowarzyszenia Kupców Papierniczych w Poznaniu odbyło się w środę 17. bm. wieczorem na sali posiedzeń Związku Towarzystw Kupieckich w gmachu Banku Przemysłowców przy Starym Rynku pod przewodnictwem p. Bartscha.

Nasamprzód rozpatrywano sprawę przystąpienia Stowarzyszenia Kupców Papierniczych do Naczelnej Rady Kupieckiej w Warszawie przez Związek Towarzystw Kupieckich w Poznaniu. Sprawę tę referował był na przedostatniem posiedzeniu p. dyrektor Sikorski, wyłuszczając korzyści płynące pośrednio z przynależenia do niej. Na zebraniu w środę, na którem sprawę tę badano, wybrano czterech delegatów i to pp. dyrektora Nędzewicza, Kowalskiego, Nowaka i Bartscha na zjazd delegatów, który ma się odbyć w Poznaniu w dniu 27. bm. Delegatom polecono, ażeby wytargowali zniżkę składek. O ileby składki nie zostały zniżone, Stowarzyszenie Kupców Papierniczych zgłosi wystąpienie ze Związku Towarzystw Kupieckich. Proponowane składki wynoszą dla I kategorji 40, dla II kategorji 24, a dla III kategorji 16 franków szwajcarskich rocznie, płatnych w markach polskich według kursu w dniu poprzedzającym termin płacenia ich. Dla III kategorji wynosiłoby to obecnie przeszło 2½ miljona marek, co stanowczo uznali członkowie za zbyt wygórowane żądanie. Stowarzyszenie Polskich Kupców Papierniczych postanowiło w celu obrony interesów papiernictwa nawiązać pertraktacje ze Związkiem Zakładów Graficznych i Wydawniczych.

Następnie rozdano nowe statuta członkom Stowarzyszenia, wydrukowane gratis przez znaną firmę „Pol", a na papierze dostarczonym również gratis przez niemniej znaną firmę E. Kręglewski.

Miasto Poznań podzielono na 5 okręgów w celu prędszego informowania się o zaszłych raptownych zmianach cen. Zmiany te, pobierane przez przewodniczącego p. Bartscha, udzielać będą dalej łącznikowi, na których wybrano: p. Chmielewską na Jeżyce, firmę „Aurora" na Łazarz, p. Hanusza na Wildę, p. Jarosza na górną część, a p. Nowaka na dolną część miasta.

Uchwalone zmiany cen podajemy poniżej:

CENNIK

(Przedruk wzbroniony przez Stow. Polskich Kupców Papierniczych).

Papier koncept. 10 kg.	2600.—	mk.
„ „ 10 „ linjow.	3000.—	„
„ kancelar. 12 „	4000.—	„
„ „ 12 „ kratk. i linjow.	4800.—	„
„ „ 12 „ z rubryk.	5000 —	„
„ kupiecki 4⁰ (20 kg.)	4800.—	„
„ „ 8⁰ (20 kg.)	2400.—	„
„ biletowy	2400.—	„
„ „ w teczkach $^{5}/_{5}$	do 17000.—	„
Okładka szara lub niebieska 7 b	15000.—	„
„ skoroszytowa 7 a	22000.—	„
Bibuła biurowa	22000 do 32000.—	mk.
„ do filtrowania	19500—24000.—	„
„ do kwiatów kolor.	4500.—	„
„ do kwiatów krepow. w rulonach	36000.—	„
Papier kolorowy „glacé"	4500.—	„
„ srebrny lub złoty	10000.—	„
„ pergaminowy 75×100	12000.—	„
„ pergaminowy do konserw.	—*—	„
„ do pakowania ark. 70×100	9000.—	„
„ w rolkach metr b	10000.—	„
Zeszyty po 4 ark. czyli 16 kart	11000.—	„
„ dzienniki 5 ark.	13000.—	„
„ do stenografji	11000.—	„
„ do nut	20000.—	„
„ do zadań 4⁰	12000.—	„
„ do zadań 8⁰	—*—	„
Zeszyciki 8⁰ linjow. 2 arkusze	6500.—	„
„ 8⁰ linjow. 4 arkusze	11000.—	„
Zeszyty do rysunków 12 kart	—*—	„
„ do rysunków	—*—	„
Bloki do rysunków szare	20000.—	„
„ do rysunków białe	32000.—	„
Okładki do zeszytów (cienkie)	2500.—	„
Etykiety do zeszytów niegum.	—*—	„
„ do zeszytów gumow. białe	500.—	„
Ołówki czarne najt. (Majewskiego)	12000.—	„
„ czarne Dessin	13000.—	„
„ nieb. lub czerw. (białe trzonki)	22000.—	„
„ kopijne tańsze (fiol. drzewo)	22000.—	„
„ kopijne lepsze	35000.—	„
„ kopijne Castell (Koh-i-noor)	85000.—	„
Węgle do rysunków Janus	20000.—	„
Rysiki tanie	1500.—	„
„ (białe) mleczne	2000.—	„
Tablice na 3 do 5 linji	75000.—	„
„ na 4 do 6 linji	85000.—	„
„ na 5 do 7 linji	95000.—	„
Kredki pastel. 6 szt.	18000.—	„
„ pastel. 12 szt.	30000.—	„
Farbki w kaw. „Iskry" okr.	11000.—	„
„ w kaw. „Iskry" srebr. i złot.	27000.—	„
Gumy prawdz.	—*—	„
„	—*—	„
Pióra szkolne nr. 45-61	2000.—	„
„ 0,75	2000.—	„
„ Bremeńskie	4000.—	„
„ z kulką	4000.—	„
„ „Ly" i ścięte	3000.—	„
„ do ronda	2000.—	„
Koperty kupieckie kolorowe	1000.—	„
„ kupieckie białe	1800.—	„
„ biletowe białe	1600.—	„
„ urzędowe ½	1500.—	„
„ do akt długie	4000.—	„
Formularze rach. ¼ ark. 25 szt.	22000.—	„
„ rach. foljo jednostr. 25 szt. 50 i	65000.—	„
„ do kasy chorych 50 szt.	40000.—	„
„ odmeldowań policyjn.	500.—	„

Listy przewozowe pojedyncze	1500.—	mk.
„ „ pospieszne	1500.—	„
Papier do nut 12 i 16 linj.	7500.—	„
Pocztówki blanko	800—1000.—	„
Telegramy Kościuszkowskie	10000.—	„
Tel. Tow. Czyt. Ludow. i Czyt. dla Kob. .	10000.—	„
Karty do gry 32 l.	200000.—	„
„ do gry 52 l.	300000.—	„
„ z widokami Poznania	6000—8000.—	„
„ artystyczne	od 9000.—	„
Trzonki (najtańsze)	od 4200.—	„
Papier gumowy w rolkach	4000.—	„
Teki do listów (registratory) 4⁰ z futerał. .	280000.—	„
„ do listów (registratory) 2⁰ z futerał. .	300000.—	„
Skorowidze do tek	33000.—	„
Skoroszyty foljo 8 cm.	32000.—	„
Dziurkacze	240000.—	„
Kalka do maszyny 2⁰	7500.—	„
„ ołówkowa w arkuszach	10000.—	„
Spinki do listów małe	20000.—	„
„ do listów większe	18000.—	„
Pinetki I.	25000.—	„
„ II.	33000.—	„
„ III.	38000.—	„
Poduszeczki do stempli 0	75000.—	„
„ do stempli I	120000.—	„
„ do stempli II	200000.—	„
Lak czerwony do listów funt	600000.—	„
„ do pakowania laska	—*—	„
Kolebacze 7 1/2 ctm.	—*—	„
Atrament bankowy Leszczyńskiego 1/1 .	225000.—	„
„ „ „ 1/2 .	140000.—	„
„ „ „ 1/4 .	95000.—	„
„ „ „ 1/8 .	60000.—	„
„ „ „ 1/16 .	38000.—	„
„ „ „ 1/32 .	25000.—	„
Atrament kopjowy Leszczyńskiego 1/1 .	—*—	„
„ „ „ 1/2 .	—*—	„
„ „ „ 1/4 .	—*—	„
„ „ „ 1/8 .	—*—	„
„ „ „ 1/16 .	—*—	„
„ „ „ 1/32 .	—*—	„
Atrament Herolda szkolny 1/1	150000.—	„
„ „ „ 1/2	90000.—	„
„ „ „ 1/4	50000.—	„
„ „ „ 1/8	35000.—	„
„ „ „ 1/16	23000.—	„
„ „ „ 1/32	17000.—	„
Atrament Kowalskiego 1/1	—*—	„
„ „ 1/2	—*—	„
„ „ 1/4	—*—	„
„ „ 1/32	—*—	„
Tusz do rysowania czarny płynny	25000.—	„
„ do rysowania kolorowy płynny . . .	28000.—	„
„ do stempli czerw.	60000.—	„
Flirt Salonowy	—*—	„
Agendy kieszonkowe „Pola"	—*—	„
Albumy miasta Poznania	—*—	„

Z rynku papierniczego

Austrja. Produkcja przemysłu papierniczego osięgła w roku bieżącym wysokość produkcyjną z roku 1913. W pierwszym półroczu 1923 wyrobiono w Austrji 7420 wagonów papieru, 2143 wagonów tektury, 5927 wagonów celulozy i 4332 wagony włókna drzewnego. Według obliczeń statystyki handlowej przemysł papierniczy i graficzny osiągnął w analogicznym okresie 40.5 miljonów koron złot. zwyżki od eksportu.

Przemysł papierniczy austrjacki zwyżkę produkcyjną wywozi przeważnie do Niemiec, Włoch, Szwajcarji, Jugosławji i Węgier, w ostatnim czasie także do Francji i różnych krain zamorskich. Wywóz papierów do Polski został podcięty przez wysokie cła na papier, ustanowione w Polsce.

Czechosłowacja. Ministerstwo kolei w interesie przemysłu papierniczego zmniejszyło opłatę za przewóz kolejowy makulatury i odpadków papierowych.

W sierpniu b. r. import towarów wynosił 800.75, eksport zaś 981.66 miljonów koron czeskich. Z tego przypada na import papieru i wyrobów papierowych 3.18, a na eksport 20.62 miljonów koron czeskich. Dzieł artystycznych i literackich importowano za 2.6, eksportowano za 0.90 miljonów koron czeskich. W stosunku do lipca r. b. zwiększył się dowóz, a zmniejszył wywóz.

Układ handlowy z Norwegją podpisanym został w tych dniach w Pradze.

Anglja. Na rynku papierniczym panuje zastój. Z surowców oziębił się nieco popyt na błonnik roślinny, ożywił zaś pokup szmat i starego papieru.

Finlandja. Przesilenie w przemyśle papierniczym zatacza coraz szersze kręgi. Kilka fabryk papieru stanęło. Produkcja papieru zmniejszyła się o 10 procent. Jako przyczynę przesilenia, które panuje już blisko pół roku, podawają konkurencję skandynawską i niemiecką.

Rumunja. Z powodu ścisłego zamknięcia granicy wywóz papieru w sposób legalny został uniemożliwiony, kwitnie natomiast wywóz pokątny. Handel papierem ustał niemal zupełnie.

Niemcy. Przemysł papierniczy kuleje, nie rozwija się, rzekomo wskutek cen obliczanych w markach złotych. Znacznemu zmniejszeniu uległa produkcja papieru gazetowego, a to wskutek upadku wielu gazet i czasopism.

Rosja. W Gołodajewskiej papierni w Piotrogradzie, jak donoszą, uruchomiono spoczywającą od 1918 roku maszynę parową o sile 2000 koni, która tygodniowo wyrabiać będzie 200 tonn celulozy. W ten sposób rosyjski przemysł stara się uniezależnić od dostawy masy papierniczej we Finlandji.

Sprawa kalkulacji cen.

Izba przemysłowo-handlowa w Bydgoszczy nadesłała nam w sprawie kalkulacji cen komunikat następujący:

Ośrodkiem nieporozumień jest brak jasnego postawienia kwestji kalkulacyj kupieckich oraz decyzji, czy wolno kupcowi sprzedawać towar wedle ceny fakturowej czy rynkowej. Jest rzeczą jasną, że jedynie dopuszczenie kalkulacji na podstawie cen rynkowych wzgl. cen pokrycia usunąć może niebezpieczeństwo zmniejszenia substancji majątkowej kupca i co zatem idzie stopniową likwidację przedsiębiorstw handlowych. Kupiec winien tak kalkulować ceny za swój towar, by zawsze mógł odkupić ilość sprzedanego towaru. Ponieważ między odsprzedażą a nabyciem świeżego towaru upływa zazwyczaj pewien choćby krótki okres czasu, w ciągu

którego, jak doświadczenie uczy, waluta nasza umniejsza swą siłę kupna, należy przy sprzedaży zgóry zdyskontować te ceny, które będą obowiązywały przy nowym zakupie towarów, którą to dyferencję określa deprecjacja waluty. Takowa absolutnie nie powinna przyczyniać się do stopniowego zubożania kupiectwa. Jeszcze w dniu 2 stycznia 1922 roku wypowiedziała swą opinję Izba Handlowa i Przemysłowa w Krakowie, że kupca winna obowiązywać jedynie cena targowa, o ile nie zdoła wykazać wyższej ceny na podstawie faktury. Izba Handlowa i Przemysłowa we Lwowie pismem z dnia 13 marca 1922 r. zaopinjowała, że kupcy okręgu lwowskiego kalkulują ceny towarów w ten sam sposób, by przy zaliczaniu normalnego zysku kupieckiego mogli nabyć ten sam towar i w takiej samej ilości po cenach targowych. Na tem samem stanowisku stoi Stowarz. Kupców w Warszawie, a co najważniejsze, stanowisko to zaaprobowanem zostało przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Przy dzisiejszym stanie waluty jedynie cena rynkowa wzgl. cena pokrycia winna być dla kupca miarodajną. Pojęcie cen nadmiernych dezorjentuje częstokroć tych, którzy opierając się na martwej literze i licząc naiwnie markę za markę starają się doszukiwać kupieckiego zysku w różnicy między ceną zakupu a ceną sprzedaży bez uwzględnienia należytego, dewaluacji. Izba nasza powodowana troską o należyty rozwój przemysłu i handlu w swym okręgu, wobec obawy, że siedziba jej Bydgoszcz, którą nazywają polskim Manchestrem, będzie stopniowo traciła najpoważniejszych swych interesentów, przyłączając się do zdania izb bratnich wyżej naprowadzonych, komunikuje:

Dla kupców miarodajną jest wyłącznie cena rynkowa bez względu na to, w jakim czasie towar nabyli. Kalkulację oblicza się następująco: cena fakturowa, koszta transportu, manko, dewaluacja, godziwy zysk. Ponadto jeśli kupiec nabywa towar za granicą i w obcej walucie płacić musi, stosując zasadę pokrycia, uwzględniać w kalkulacji pod rubryką „dewaluacja" różnicę pomiędzy ceną nabytego towaru a kosztami następnego transportu.

Ubezpieczalnia Krajowa domaga się składki dodatkowej!

Od Ubezpieczalni Krajowej otrzymali członkowie Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią, a niezawodnie także inni właściciele drukarń, wezwanie do zapłaty jednorazowej składki dodatkowej za rok 1922, ponieważ — zdanie to jest podkreślone czerwonym atramentem — „...fundusz administracyjny we Wydziale Wypadkowym zupełnie się wyczerpał i Wydział niema środków na wpłacenie zaliczek pocztowych na renty i na spłacenie kosztów administracyjnych, uchwalił Zarząd na posiedzeniu swem z dnia 6 października 1923 roku ściągnąć od przedsiębiorców na podstawie § 28 Statutu i § 737 Ord. ubezp. na zasilenie stałego funduszu bieżącego kwotę we wysokości 10-razowej składki repartycyjnej za rok 1922."

Rzeczona dopłata za rok wynosi często miljony marek, które mają być zapłacone w przeciągu dni czternastu lub w tym czasie założony sprzeciw.

Miljony tu i tam pomimo zarządzonej oszczędności i komisarza walki z drożyzną. Zalecamy naszym członkom, od których Ubezpieczalnia Krajowa domaga się podobnie uzasadnionej dopłaty, wystosować natychmiast, chociażby ze względów zasadniczych, sprzeciw następujący:

Do
Zarządu Ubezpieczalni Krajowej
Wydział ubezpieczeń od wypadków.
w miejscu.

Dot. nr. kat. . . . . .

Przeciw doniesieniu o wymiarze składki repartycyjnej za rok 1922 z dnia 8. 10. r. b. zakładamy niniejszem sprzeciw z wnioskiem o uchylenie składki repartycyjnej wynoszącej . . . . mk.

Uzasadnienie.

Uchwała Zarządu z dnia 6. 10. b. r. opiera się na § 737 ordynacji ubezpieczeniowej z dnia 19. 7. 11. Przepis ten odnosi się jedynie do nowozałożonych wydziałów zawodowych, którym dozwala ustawa pobieranie w pierwszym roku składek w drodze zaliczek. Uchwała z dnia 6. 10 r. b. nie odpowiada tym wymogom prawnym, ponieważ Wydział ubezpieczeń od wypadków przy Ubezpieczalni Krajowej isnieje już od szeregu lat, wskutek tego nie może nastąpić żądanie zaliczkowe na koszta administracyjne.

Przy tej sposobności zaznaczamy, że Wydział ubezpieczeń od wypadków wykazuje nadmierne obciążenie kosztami administracyjnemi. Wydatki na renty wynosiły w roku 1922 okrągło 50 000 000 mk. Natomiast koszta administracyjne wynosiły okrągło 125 000 000 mk., oraz 2 miljardy przekazane na fundusz admin. Tego rodzaju gospodarowanie funduszami opłacanemi przez składki ubezpieczon. jest nieracjonalne i sprzeciwia się przepisom ustawy. Stosunek wypłaconych rent do kosztów administracyjnych jest tego rodzaju, iż wypłacone renty stanowią tylko bardzo drobny ułamek kosztów administracyjnych. Z tego wynika, że opłaty pobierane są i zużywane wbrew ustawie w przeważnej bardzo części na opłacanie urzędników, a nie na wypłacanie rent. Wskutek tego niezależnie od powyżej podanych powodów prawnych zakładamy sprzeciw także i z tego powodu, ponieważ Wydział ubezpieczeń od wypadków nie zużywa pobieranych składek na wypłacanie rent lecz w przeważnej części na nadmiernie wysokie w stosunku do świadczeń koszta administracyjne.

Wobec tego uważamy, że pobieranie nowej zaliczki na pokrycie prawie wyłącznie kosztów administracyjnych nie doprowadzi do sanacji stosunków w Wydziale ubezpieczeń od wypadków. Z tego powodu pobieranie żądanej od nas kwoty będzie zużyte znowu nie jak ustawa przewiduje na wypłacenie rent lecz na pokrywanie nadmiernie wysokich kosztów administracyjnych.

(podpis) . . . .

Informujący naszą redakcję członek naszego Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych podaje nam, że z powodu żądania dopłat repartycyjnych za rok 1922 panuje niemałe oburzenie w kołach pracodawców, że Ubezpieczalnia Krajowa utrzymuje własną drukarnię, która, chociaż robi konkurencję drukarniom prywatnym, nie opłaca się i pomnaża deficyty Ubezpieczalni Krajowej...

Byt prywatnych przedsiębiorców graficznych w obecnym czasie jest tak utrudnionym, że zalecamy wszystkim członkom naszego Związku, ażeby wystosowali podobnie brzmiący (miejsca wykropkowane należy wypełnić) zwyż podany sprzeciw.

Zainteresowanie naszym przemysłem w Palestynie.

Nasze czasopismo nietylko w kraju, lecz i za granicą zyskuje rozgłos i szerzy zainteresowanie się naszym przemysłem — nawet w dalekiej Palestynie, z której firma I. A. Evenadini & J. Contes pod datą 20 września b. r. nadesłała do redakcji naszej korespondencję, napisaną dobrą polszczyzną, w której oświadcza, że interesuje się działem papierniczym i wydawniczym w Polsce i uprasza o oferty, katalogi i próbki. Szczególnie artykuły wydawniczo-artystyczne, jakoto: oleodruki, kopje obrazów, pocztówki, artykuły pisemne.

W dalszym ciągu swej korespondencji firma rzeczona pisze dosłownie:

„Chcąc dać możność szerszemu ogółowi kupiectwa arabskiego oznajomienia się z miastami Polski w celu rozpowszechnienia agitacji dla przemysłu polskiego w Palestynie, pożądanem byłoby uzyskać w jakikolwiek bądź sposób całe kolekcje widoków wszystkich większych miast w Polsce, w kolorach, które to widoki można byłoby zademonstrować w Panoramie tutejszej, specjalnie dla ogólnego użytku z objaśnieniami. O ile W. P. mogą uzyskać w różnych wydawnictwach z pośród swych członków o nadesłanie nam wspomnianych kolekcyj, to bylibyśmy Im bardzo wdzięczni i W. P. uczyniliby bardzo wielką usługę swemu krajowi, gdyż tu o Polsce mało kto z tutejszych rdzennych mieszkańców ma pojęcie".

Tyle fragment z korespondencji, który ogłaszamy polecając zamiar firmy. Adres firmy brzmi: „I. A. Evenadini & J. Contes — Jaffa, Palestine". Korespondować można po polsku.

Z przemysłu papierniczego w Kanadzie.

Kanada kroczy na czele krain produkujących papier gazetowy. Według sprawozdania kanadyjskiego urzędu statystycznego znajduje się obecnie w Kanadzie w pełnym biegu 114 fabryk papieru, z których 48 wyrabia tylko masę papierniczą, 38 wyrabia tylko papier, a 28 masę papierową i papier.

W roku 1922 wyrobiono we fabrykach kanadyjskich 2.150.251 tonn masy papierniczej a 1.031.364 tonn papieru gazetowego.

Notatki

Z Związku Fabrykantów Wyrobów Papierowych i Hurtowników Papieru na Polskę Zachodnią. — W czwartek, dnia 18. bm. odbyło się w „Bazarze" w Poznaniu pod przewadnictwem prezesa p. Świerkowskiego z Pleszewa posiedzenie, na którem, jak nam donoszą, rozpatrywano nowe ceny, ogólny stan gospodarczy w kraju, żywotne sprawy jakoto: dewaluację marki, obrót wekslowy, obliczanie cen według kursu franka szwajcarskiego.

Fabryka ołówków St. Majewski i S-ka, Tow. Akc., Warszawa. Walne zgromadzenie akcjonarjuszów odbędzie się 31 bm. o godz. 4 po poł. w lokalu prezesa zarządu (Warszawa, Aleje Ujazdowskie 49). Na porządku dziennym sprawozdanie i bilans za r. 1922/23, podział zysku, wypuszczenie nowej emisji akcyj w celu wydania jej w zamian za dywidendę, powiększenie kapitału akcyjnego drogą wypuszczenia nowej emisji akcyj, przewalutowanie książkowej wartości majątku spółki, wprowadzenie książkowania w walucie stałej, względnie złotej oraz pomniejsze sprawy.

Żywiecka Fabryka Papieru, Sp. Akc. W imieniu rady nadzorczej zwołuje p. Erwin Bathelt 23 walne zgromadzenie akcjonarjuszów na 30 bm. o godz. 3½ po poł. do lokalu tejże fabryki w Zabłociu obok Żywca. Na porządku dziennym sprawa bilansu za rok 1922/23, podział zysków i określenie dywidendy, wybory do rady nadzorczej oraz pomniejsze sprawy. Na 10 akcyj przypada jeden głos.

A. Gawęcka i S-ka, Bydgoszcz, skład papieru i księgarnia. W rejestrze handlowym sądu powiatowego w Bydgoszczy zapisano, że Marja Bronisława Kojusowa wystąpiła ze spółki, a w miejsce jej wstąpiła Halina Mławska, właścicielka fabryki w Bydgoszczy. Brzmienie firmy pozostaje niezmienione.

Miljonowe znaczki pocztowe w Niemczech. Poczta niemiecka puściła w obieg znaczki pocztowe, kosztujące od 1 do 5 miljonów marek.

Fabrykanci maszyn piszących w Ameryce. Następujące fabryki wyrabiają w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej maszyny piszące: Oliver Typewriter Co., l. 20 Oliver Typewriter Building, Chicago 111. — American Writing Machine Co., Inc. 449 Central Ave. Newark N. J. — Corona Typewriter Co., Inc. (Portable) Groton, New-York. — Oliver Typewriter Co., 310 Broadway, New-York. — Simplex Typewriter Co., 644 1 st. Ave., New-York. — Sun Typewriter Co., 310 Broadway, New-York. — Rex Typewriter Co., Fond du Lac, Wis.

Jubileusz fabryki papieru. Dnia 7 bm. obchodziła „Frankenauer Pappenfabrik — Mich. Mangold" w Aspang 50-letnią rocznicę istnienia. W uroczystości brał też udział austrjacki minister handlu i przemysłu dr. Schürff.

Ogłoszenia: 1/1 strona 600 000 mk., 1/2 strony 300 000 mk., 1/4 str. 150 000 mk., 1/8 str 75 000 mk., 1/16 str. 36 000 mk. — Na str. I okł. 100%, na str. II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszuk. posad 50% opustu. Numery okaz. i dowod. opłaca się. Ogłosz. przyjm. się do środy rana godz. 9.
Uwaga: Każdorazowa podwyżka cen ogł. obowiązuje wszystkie już przyjęte ogł., bez uprzedn. zawiad.

Przedpł. miesięczn. z przesyłką pod opaską 35 000 mk. Numer pojed. 10 000 mk.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868.
Nakładem „Hurtowni Drukarskiej", Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Telefon 2555.
Redaktor „Przeglądu Graficznego" Teodor Kryg
Redaktor „Przegl. Papiern." Fr. Wojciechowski
w Poznaniu.

Drukarnia Polska T. A. w Poznaniu.